

Sygn. akt VI Ka 439/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Waldemar Masłowski

Sędziowie SO Andrzej Żuk

SR del. do SO Grzegorz Stupnicki (spr.)

Protokolant Małgorzata Pindral

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kamiennej Górze E. O.

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2016 roku

sprawy **J. W. (1)** ur. (...) w L., s. M., E. z domu B.

oskarżonego z art. 53 pkt 4 Prawa łowieckiego

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze

z dnia 13 czerwca 2016 r. sygn. akt II K 650/15

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. W. (1):

- w punkcie 1 części dyspozytywnej w ten sposób, że orzeczoną karę pozbawienia wolności obniża do 3 (trzech) miesięcy,
- w punkcie 3 części dyspozytywnej w ten sposób, że wysokość stawki dziennej grzywny obniża do 10 (dziesięciu) złotych,
- w pkt 4 części dyspozytywnej w ten sposób, że na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. podwyższa kwotę zasądzoną od oskarżonego J. W. (1) na rzecz Koła (...) w K. do 4572 złotych tytułem zastępstwa procesowego oraz kwotę 2795,58 złotych tytułem zwrotu wydatków za dojazdu pełnomocnika,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. zasądza od oskarżonego J. W. (1) na rzecz Koła (...) w K. kwotę 840 złotych z tytułu zwrotu kosztów ustanowienia zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym;

IV. na podstawie art. 29 ust 1 ustawy z 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Ś. kwotę 516,60 złotych brutto w tym 96,60 złotych podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu J. W. (1) w postępowaniu odwoławczym;

V. zwalnia oskarżonego J. W. (1) od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w całości w tym nie wymierza mu opłaty.

UZASADNIENIE

J. W. (1) został oskarżony o to, że:

w dniu 25 lutego 2012r. w O. woj. (...) na terenie obwodu łowieckiego (...) wykonywał polowanie indywidualne nie posiadając do tego uprawnień tj. pisemnego upoważnienia do wykonywania polowania indywidualnego udzielonego przez dzierżawcę obwodu (...) czym działał na szkodę Koła (...) w K. z siedzibą w K., ul. (...), to jest o czyn z art. 53 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1995r. Prawo łowieckie.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze wyrokiem z 20 stycznia 2016r. w sprawie o sygn. akt II K 401/15:

1. uznał oskarżonego J. W. (1) za winnego zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. czynu z art. 53 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1995r. Prawo łowieckie i za to na podstawie art. 53 ustawy z dnia 13 października 1995r. Prawo łowieckie wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec J. W. (1) kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący rok,
3. na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył J. W. (1) karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych,
4. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od J. W. (1) na rzecz Koła (...) w K. kwotę 1608 złotych,
5. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust 1 pkt 2 i art. 3 ust 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od J. W. (1) koszty sądowe w kwocie 414,95 złotych w tym wymierzył mu 220 złotych opłaty.

Wyrok ten zaskarżył w całości oskarżony J. W. (1) zarzucając

1) obrazę przepisów prawa materialnego:

- a) art. 53 pkt 4 w zw. z art. 4 ust 2 pkt 1 ustawy prawo łowieckie poprzez uznanie, że oskarżony dokonał polowania nie posiadając uprawnień do tego polowania poprzez błędną wykładnię pojęcia „braku uprawnień”, które stanowi inną przesłankę niż „brak upoważnienia”;
- b) art. 53 pkt 4 w zw. z art. 26 pkt 3 ustawy prawo łowieckie poprzez uznanie, że oskarżony przebywał z naładowaną bronią myśliwską w obwodzie łowieckim;

2) na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. oraz art. 427 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych mogących mieć wpływ na treść wyroku – poprzez ustalenie, że oskarżony nie był mocno skonfliktowany z J. S. i W. O., uznanie za wiarygodne zeznań J. S. oraz J. W. (2), że słyszeli z kilkunastu metrów będąc w ukryciu jak oskarżony rozładowywał broń oraz uznanie, że posiadał on odbezpieczoną broń; uznanie za wiarygodne zeznań J. S. oraz J. W. (2), że w nocy 24 lutego 2012r. podczas zmroku widzieli z odległości 300 metrów jak oskarżony wychodzi z lasu podczas gdy nie jest możliwe aby w nocy z takiej odległości można było zobaczyć poruszające się osoby nawet przy użyciu lornetki zwłaszcza, że ukształtowanie terenu i miejsca gdzie ukryli się świadkowie uniemożliwiało im obserwowanie miejsca wyjścia którym rzekomo wyszedł, przebywał i polował oskarżony zwłaszcza, że podczas eksperymentu procesowego wizji lokalnej nie widać aby możliwe było zobaczenie i usłyszenie tego co zeznali świadkowie; ustalenie, że oskarżony przebywał z lasie, że to oskarżony przygotowywał nęcisko, oraz przebywał w lesie z odbezpieczoną i załadowaną bronią podczas gdy świadkowi zeznali, że podeszli do oskarżonego, gdy miał on schowaną broń w samochodzie – nie widzieli w obwodzie łowieckim polującego oskarżonego; ustalenie, że M. B. przebywał z oskarżonym pomimo, iż był on po niedawnej operacji na sercu (założenia bajpasów) i danie w tym zakresie wiary J. S. i J. W. (2); uznanie za wartościowy pod

względem poznawczym dowód z eksperymentu procesowego na którym nic nie widać i który nie był przeprowadzony zgodnie z wersją wydarzeń i miejsc przedstawionych przez świadków J. S. i J. W. (2).

Stawiając te zarzuty oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Z wyrokiem tym w zakresie wysokości zasądzonych od oskarżonego J. W. (1) na rzecz oskarżycielka posiłkowego – Koła (...) w K. kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1608 złotych (pkt 4 części dyspozytywnej wyroku) nie zgodził się pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego. Rozstrzygnięciu temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegającym na niesłusznym przyjęciu, iż rozpoznawana sprawa nie była skomplikowana i nakład pracy pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie czynił zasadnym podwyższenia jego wynagrodzenia powyżej stawek minimalnych i brak było także możliwości domagania się zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika strony z uwagi na okoliczność, że został on ustanowiony z wyboru a ponadto, iż uwzględnienie wniosku w zakresie przyznania wyższych kosztów stałoby w sprzeczności z treścią przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 lutego 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu podczas, gdy w rzeczywistości nakład pracy pełnomocnika był znaczny i to dzięki jego aktywności procesowej oraz zaangażowaniu postępowanie karne zakończyło się skazaniem oskarżonego co doprowadziło do naruszenia przepisów postępowania tj. art. 627 k.p.k. poprzez zasądzenie od oskarżonego J. W. (1) na rzecz Koła (...) w K. kwoty 1608 złotych zamiast odpowiednio kwoty 5601 złotych i 6482,58 złotych – zgodnie z wnioskiem oskarżyciela posiłkowego oraz złożonym w tym zakresie oświadczeniem, iż koszty te w ramach zawartej umowy z pokrzywdzonym Kołem (...) w K. zostały przez pokrzywdzonego uiszczone w całości.

Stawiając ten zarzut pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od oskarżonego J. W. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego Koła (...) w K. kwoty 5601 złotych i 6482,58 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Obrońca oskarżonego wniósł o nieuwzględnienie zażalenia pełnomocnika oskarżycielka posiłkowego Koła (...) w K..

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja oskarżonego co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie jednakże spowodowała zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie wymiaru kar wymierzonych oskarżonemu tj. kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny (co do wysokości jednej stawki dziennej), gdyż w ocenie Sądu kary te były rażąco surowe.

Niezasadny był zarzut apelacji oskarżonego, w którym zarzucił naruszenie przez Sąd Rejonowy prawa materialnego tj. art. 53 pkt 4 w zw. z art. 4 ust 2 pkt 1 i art. w zw. z art. 26 pkt 3 Ustawy z dnia 13 października 1995r. Prawo łowieckie poprzez jego zastosowanie. Obraza prawa materialnego polega bowiem na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie Sąd I Instancji prawidłowo ustalił, iż czyn przypisany oskarżonemu wyczerpał znamiona z art. 53 pkt 4 Ustawy z dnia 13 października 1995r. Prawo łowieckie.

Na wstępie wskazać należy, iż artykuł 4 ust. 3 Ustawy z dnia 13 października 1995r. Prawo łowieckie określa znaczenie pojęcia kłusownictwo. Komentowana norma zawiera (podobnie jak definicja polowania) dwa kryteria uznania danego postępowania za kłusownictwo: pozytywne (zmierzanie do objęcia zwierzyny w posiadanie) i negatywne (brak spełniania wymagań koniecznych dla uznania danego zachowania za polowanie bądź naruszenie warunków wykonywania polowania). Kryterium negatywnemu ustawodawca nadał dwie postaci. Pierwsza z nich to działanie zmierzające do wejścia w posiadanie zwierzyny niebędące jednak polowaniem. Kłusownictwem z tego powodu jest np. pozyskiwanie zwierzyny za pomocą niedozwolonych metod (do których należą m.in. te określone w art. 53 pkt 5 ustawy). Drugą postacią powyższego kryterium jest brak spełniania przez sprawcę warunków dopuszczalności polowania. Toteż zakres znaczeniowy pojęć polowanie i kłusownictwo nie jest rozłączny, występują takie zachowania, które mają charakter polowania w rozumieniu art. 4 ust. 2 ustawy, ale ze względu na niespełnienie dodatkowych

wymagań stanowią również kłusownictwo. Na podstawie wspomnianego kryterium kłusownictwem są zachowania opisane przez ustawodawcę w art. 53 pkt 1–4 ustawy, tj. polowanie: 1) na przelotne ptactwo łowne na wybrzeżu morskim w pasie 3000 m od brzegu w głąb morza lub 5000 m w głąb łądu; 2) z chartami lub ich mieszającami; 3) w czasie ochronnym; 4) bez uprawnień do polowania. Z tych też powodów kłusownictwa może dopuścić się również członek Polskiego Związku Łowieckiego, który generalnie ma uprawnienie do polowania, ale nie dysponuje zezwoleniem na dokonanie konkretnego odstrzału (por. Komentarz do art.4 ustawy - Prawo łowieckie Adam Pązik, za LEX).

W rozumieniu art. 53 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (Dz.U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 ze zm.) karalne na jego podstawie polowanie bez posiadania do tego uprawnień oznacza również polowanie bez zgody dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego (art. 42 ust. 1 w/w ustawy), a polowanie indywidualne – bez stosownego ku temu upoważnienia wymienionego podmiotu (art. 42 ust. 8 w/w ustawy), natomiast wykonywane poza obwodem łowieckim - bez specjalnej decyzji właściwego starosty dopuszczającej odłów lub odstrzał redukcyjny zwierzyny (art. 45 ust. 3 w/w ustawy), chociażby polujący miał w ogóle uprawnienia podstawowe, selekcyjne lub sokolnicze (art. 42 ust. 3 w/w ustawy). Myśliwy, który poluje indywidualnie, nie posiadając w ogóle upoważnienia wydanego przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego, dopuszcza się przestępstwa określonego w art. 53 pkt 4 Prawa łowieckiego, choćby posiadał uprawnienia podstawowe, selekcyjne lub sokolnicze (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2010 r. WA 31/10, OSNKW 2011/1/6).

Sąd Okręgowy w całości podziela powyższe stanowisko Sądu Najwyższego. Wbrew zarzutom apelacji sam fakt, iż oskarżony w lutym 2012r. należał do Stowarzyszenia (...) w Kołach (...) (posiadając uprawnienie o jakim stanowi art. 32 ust 5 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie) nie powodował, iż polując 25 lutego 2012r. posiadał uprawnienia do tego polowania, gdyż nie zachował wymogów o jakim stanowi art. 42 ust 1 w zw. z ust 8 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie) tj. nie posiadał zgody na polowanie wystawionej przez dzierżawcę obwodu tj. pisemnego upoważnienia na do wykonywania polowania indywidualnego wystawionego przez dzierżawcę obwodu.

Skoro jak trafnie ustalił Sąd I Instancji oskarżony J. W. (1) polował indywidualnie 25 lutego 2012r. w rozumieniu art. 4 ust 2 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (na zasiadce, na wab – o czym świadczył jego biały ubiór, zamaskowana lornetka, odbezpieczona, naładowana broń podczas długotrwałego pobytu w lesie / w obwodzie łowieckim/, wydeptane przez niego ślady wskazujące na utworzenie przez niego nęciska), nie posiadając do tego pisemnego upoważnienia do wykonywania polowania indywidualnego udzielonego przez dzierżawcę obwodu łowieckiego (...)tj. Koła (...) w K. z siedzibą w K. zasadnie Sąd meriti ocenił, iż oskarżony wykonywał to polowanie bez uprawnienia o jakim stanowi art. 53 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie. Z tych też powodów zarzuty pkt 1a i 1 b apelacji oskarżonego były chybione.

Niezasadne były także zarzuty apelacji pkt 2 apelacji oskarżonego tj. dokonania błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednakże sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz musi prowadzić do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu I instancji odmiennego poglądu nie może zaś prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych. (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 1975r. w sprawie II KR 355/4, OSNPG 1975/9/84).

Argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku spowodowała, iż Sąd Okręgowy ocenił, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy były prawidłowe, a skarżący prowadzi jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi przyjętymi przez Sąd I Instancji za podstawę wyroku. Sąd Rejonowy

prawkłowo zebrał materiał dowodowy i w toku przewodu sądowego przeprowadził dowody przemawiające zarówno na korzyść oskarżonego, jak i przeciwko niemu. Dowody te zostały prawkłowo ocenione bez naruszenia granic swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 7 k.p.k. Przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje bowiem pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. wtedy, gdy: a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy b) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), c) jest wyczerpujące i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - umotywowane w uzasadnieniu wyroku (por. wyrok SN z dnia 22 lutego 1996 r., sygn. akt II KRN 199/95, OSN PiPr 1996/10/10; wyrok SN z dnia 16 grudnia 1974 r., sygn. akt Rw 618/74, OSNKW 1975/3-4/47; wyrok SN z dnia 9 listopada 1990 r., sygn. akt WRN 149/90, OSNKW 1991/7-9/41). Naruszenie granic swobodnej oceny dowodów skutkuje więc dowolnością w ustaleniach faktycznych.

Oceniając dowody z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków Sąd I Instancji należycie uzasadnił z jakiego powodu dał wiarę zeznaniom części świadków (przede wszystkim J. S., W. O. i J. W. (2)) a odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadków J. W. (3) i M. W.. Argumentacja Sądu Rejonowego (opisana na stronach 5 – 6 uzasadnienia k. 491 akt sprawy) była rzeczowa, toteż nie ma potrzeby jej powielać. Odnosząc się do wskazanych w apelacji zarzutów przypomnieć należy, iż Sąd meriti oceniając dowody z zeznań świadków miał na względzie konflikt jaki istniał między ojcem oskarżonego a W. O. (strona 6 uzasadnienia). Prawkłowo także ocenił, z jakiego powodu ustalił, iż J. S. i J. W. (2) mieli możliwość dokonania spostrzeżeń co do czynności wykonywanych przez J. W. (1). Oskarżony w swojej polemicznej apelacji pomija bowiem okoliczności w jakim doszło do ujawnienia jego działań oraz czynności jakie dokonali w czasie obserwacji J. S. i J. W. (2) – co w oczywisty sposób wzmagalo ich spostrzegawczość i czujność. Zasadzili się oni wszak na osoby, które były podejrzewane o kłusownictwo co zwiększało ich czujność i spostrzegawczość – w tym także w zakresie wychwycenia momentu rozładowania załadowanej amunicją broni przez oskarżonego. Nadto świadkowi ci, co zasadnie podkreślił Sąd meriti, na bieżąco informowali o swoich spostrzeżeniach W. O., który następnie przekazywał te informacje funkcjonariuszom Policji – prosząc o niezwłoczną interwencję – co znajduje potwierdzenie nie tylko w zeznaniach świadka T. K. (k. 126, 311 akt sprawy) ale także w zapisach dokonanych w notatniku służbowym tego policjanta (k. 108 akt sprawy). Według relacji J. S. i J. W. (2) wskazanej w tym notatniku (wpis o godz. 22.30) J. W. (1) „posiadał sztucer z lunetę bez pokrowca, załadowana, rozładował przy samochodzie, ubrany na biało, na szyi lornetka owinięta białym materiałem” a wraz z nim był M. B.. Skoro J. S. i J. W. (2) podawali te okoliczności poprzez W. O. oczekując na przyjazd Policji słusznie Sąd I Instancji ocenił, iż powielając te okoliczności w czasie zeznań zeznawali prawdę, gdyż okoliczności te były łatwo weryfikowane. Gdyby bowiem funkcjonariusze Policji zgodnie z wolą J. S. i J. W. (2) niezwłocznie przybyli na miejsce zdarzenia (co niestety nie nastąpiło) mieli możliwość ujęcia zarówno J. W. (1) jak i M. B. ale także zweryfikowania prawdziwości przekazywanych przez tych świadków informacji o posiadanej przez J. W. (1) broni i amunicji oraz jego stroju. W świetle tego ustalenia logiczne było uznanie, iż skoro znany J. S. M. B. był na miejscu zdarzenia wraz z J. W. (1) to jego stan zdrowia nie był wówczas tego rodzaju, by uniemożliwić mu przebywania w lesie wraz z oskarżonym. Zasadnie Sąd meriti ocenił także, iż J. W. (1) przebywał w lesie na terenie obwodu łowieckiego(...) dzierzawionego przez Koło (...) w K. z siedzibą w K.. Słusznie wniosek taki został wysnuty nie tylko z czasu przez jaki J. S. i J. W. (2) dokonywali obserwacji miejsca (co potwierdzało długotrwałość przebywania oskarżonego w lesie) ale także z faktu, iż pozostawione przez J. W. (1) ślady na śniegu prowadziły wprost do znajdującego się w lesie nęciska – co w powiązaniu z faktem, iż nie prowadziły tam żadne inne ślady jednoznacznie wskazywało, iż zostało ono założone przez oskarżonego. Prawkłowo Sąd I Instancji ocenił dowód z eksperymentu procesowego przeprowadzonego w sprawie (k. 159-160 akt sprawy) przydając mu jedynie walor pomocniczy. Wprawdzie czynność ta nie była przeprowadzana w tożsamyh warunkach jak zdarzenie jednakże logiczne jest ustalenie, iż pokrywa śnieżna istniejąca w czasie zdarzenia (a nie występująca w czasie eksperymentu) jedynie zwiększała jasność otoczenia a przez to polepszała widoczność. Nawet jednak w gorszyh niż rzeczywiste (tj. istniejących w czasie eksperymentu nie zaś zdarzenia) warunkach widoczności ustalono (k.160 akt sprawy), że z wiaty przystankowej – gdzie znajdowali się J. S. i J. W. (2) – „było widać czynność rozładowania broni oraz czynność ta była słyszalna”.

W świetle powyższych powodów Sąd Okręgowy uznał, iż chybiony był również zarzut opisany w pkt 2 apelacji oskarżonego.

Kierunek apelacji zobowiązywał Sąd Odwoławczy do kontroli również zaskarżonego wyroku co do rozstrzygnięcia o karze.

Rozstrzygnięcie w zakresie kary w ocenie Sądu razi swą surowością. Wymierzając oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia jako okoliczności obciążające Sąd Rejonowy wskazał m.in. fakt, iż oskarżony działał publicznie (w lesie) dając zły przykład innym osobom. Jednakże wykonywanie kłusownictwa co do zasady odbywa się publicznie na terenach leśnych. Nadto oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu poprzez fakt, że dokonywał tego indywidualnego polowania nie posiadając stosowanego upoważnienia udzielonego mu przez dzierżawcę obwodu łowieckiego. Tym samym postronnie osoby, które dostrzegłyby czynności oskarżonego musiałby wiedzieć (by oskarżony mógł wywrzeć na nich zły wpływ), iż on będący (...) Stowarzyszenia (...) w Kołach (...) dokonując indywidualnego polowania nie posiada upoważnienia do polowania w dniu 25 lutego 2012r. wydanego mu przez dzierżawcę danego obwodu łowieckiego – która to wiedza dla osób postronnych jest co najmniej trudna do zdobycia. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd meriti pominął przy tym fakt, iż ani przy J. W. (1), ani w pobliżu ńęciska nie znaleziono zwierzyny, którą oskarżony by upolował – co wskazywało, że dokonane przez J. W. (1) indywidualne polowanie nie spowodowało ubytku zwierzyny w obwodzie łowieckim (...) dzierżawionym przez Koło (...) w K., co w powiązaniu z faktem, iż czyn oskarżonego sprowadzał się wyłącznie do dokonania polowania indywidualnego bez upoważnienia właściwego dzierżawcy obwodu łowieckiego niewątpliwie zmniejszyło stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu. Z tych też względów, uznając wymierzoną oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za rażąco surową, Sąd Okręgowy obniżył ją do 3 miesięcy pozbawienia wolności uznając, iż kara w tym wymiarze spełni wobec J. W. (1) swoje cele zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i generalnej. Zważywszy zaś na obecną sytuację materialną oskarżonego Sąd obniżył mu wysokość stawki dziennej grzywny do kwoty 10 złotych każda tj. kwoty minimalnej wynikającej z art. 33 § 3 k.k.

Z tych właśnie przyczyn na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok podlegał zmianie w pkt 1 i 3 części dyspozytywnej.

Zażalenie pełnomocnika oskarżycielka posiłkowego – Koła (...) w K. w zakresie zasądzenia od oskarżonego kosztów zastępstwa procesowego jedynie w kwocie 1608 złotych (pkt 4 części dyspozytywnej wyroku) częściowo było zasadne.

Na wstępie należy przypomnieć, iż stosownie § 21 i 23 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 poz. 1800 ze zmianami) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Zważywszy, iż przedmiotowa sprawa rozpoczęła się przed 1 stycznia 2016r. oczywiste było, iż do kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika z wyboru oskarżyciela posiłkowego – za postępowanie przed Sądem Rejonowym (oraz Sądem Okręgowym w zakresie rozprawy z 24 listopada 2015r.) – stosuje się odpowiednio przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zmianami).

Sąd Okręgowy uznał, iż do uzasadnionych wydatków oskarżyciela posiłkowego – Koła (...) w K. związanych z ustanowieniem w sprawie jednego pełnomocnika należą także koszty jakie oskarżyciel posiłkowy poniósł z tytułu stawiennictwa swojego pełnomocnika na rozprawach oceniając odmienne stanowisko Sądu meriti za błędne. Wprawdzie słusznie Sąd I Instancji wskazał, że § 19 ust 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu odnosi się do pełnomocnika strony ustanowionego z urzędu, jednakże przepis ten winien być stosowany pomocniczo, do ustalenia wysokości uzasadnionych kosztów poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego w związku ze stawiennictwem na rozprawie jego pełnomocnika z wyboru, które to koszty mieszczą się w

wydatkach o jakich stanowi art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. Skoro oskarżyciel posiłkowy poniósł wydatki na ten cel w łącznej wysokości 2795,58 złotych (oświadczenia k.331 i 464 akt sprawy oraz § 4 umowy k. 466 akt sprawy) uznać należy, wydatek ten był uzasadniony.

W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione były także wydatki oskarżyciela posiłkowego – Koła (...) w K. co do kosztów ustanowienia w sprawie pełnomocnika z wyboru w zakresie wynoszącym trzykrotność stawki minimalnej – żądanej przez oskarżyciela posiłkowego a wynikającej z § 14 ust 1 pkt 1 i § 14 ust 2 pkt 1, 3 i 4 w zw. § 14 ust 7 w zw. z § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Podkreślić należy, iż § 2 ust 1 wskazuje, iż zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia zaś ust 2 § 2 wskazuje, iż podstawę zasądzenia tej opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach dodając, iż opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna. Sąd okręgowy uznał, iż wprawdzie charakter sprawy nie był typowy – gdyż sprawa dotyczyła czynu pozakodeksowego a wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia był istotny (co uzasadniało zwiększenie opłaty ponad stawkę minimalną) jednakże nakład jego pracy był przeciętny (choćby w zakresie składania wniosków dowodowych) a sprawa nie była skomplikowana ani faktycznie ani prawnie – co wykluczało możliwość ustalenia opłaty w maksymalnej wysokości określonej w § 2 ust 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu tj. sześciokrotności stawki minimalnej – zgodnie z wnioskiem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Sąd Okręgowy uznał, iż uzasadnionymi wydatkami oskarżyciela posiłkowego były wydatki z tytułu ustanowienia pełnomocnika z wyboru w wysokości 4572 złote tj. trzykrotności stawki minimalnej żądanej przez oskarżyciela posiłkowego (oświadczenia k.331 i 464 akt sprawy).

Wskazać przy tym należy, iż wprawdzie w orzecznictwie wyrażano pogląd, że rozstrzygając o kosztach procesu, sąd nie jest upoważniony do badania przesłanek, na podstawie których ustalono wysokość wynagrodzenia adwokata, a jedynie ogranicza się do sprawdzenia, czy wydatki rzeczywiście zostały poniesione i czy mieszczą się one w granicach stawki z odnośnego rozporządzenia, jednakże Sąd Okręgowy podziela zapatrywanie, że zasądzając zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego, sąd ma prawo do określenia ich w wysokości innej niż wynikająca z umowy o świadczenie usług prawnych zawartej pomiędzy adwokatem a jego klientem, w szczególności przez miarkowanie ich do kwoty uzasadnionej charakterem sprawy i wkładem pracy zastępcy prawnego (art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.). Bezkrytyczne przyjmowanie kwot żądanych budzi obawę o nadużycia bądź dysproporcje w zasądzanych kwotach, gdy w sprawie nieskomplikowanej strony ustalą wynagrodzenie w maksymalnej dopuszczalnej przepisami wysokości (por. postanowienie SA w Krakowie z 26.08.2014r. w sprawie II AKz 290/14 KZS 2014/11/40, za LEX).

Z tych też powodów Sąd Okręgowy zmienił także zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w pkt 4 części dyspozytywnej.

W pozostałym zakresie wyrok Sądu I instancji był prawidłowy toteż Sąd Okręgowy utrzymał go w mocy.

Zważywszy, iż postępowanie odwoławcze toczyło się po 1 stycznia 2016r. stosownie § 21 i 23 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 poz. 1800 ze zmianami) do kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika z wyboru oskarżyciela posiłkowego – za postępowanie przed Sądem Okręgowym – stosuje się przepisy tegoż rozporządzenia. Tym na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego J. W. (1) na rzecz na rzecz Koła (...) w K. – zgodnie z żądaniem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego – kwotę 840 złotych tj. zgodnie ze stawką wynikającą § 11 ust 2 pkt 4 wyżej wskazanego rozporządzenia.

J. W. (1) także w postępowaniu odwoławczym korzystał z pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu przez obrońcę – adw. M. Ś.. Oskarżony osobiście nie opłacił tych kosztów obrony, toteż Sąd Okręgowy na podstawie art. 29 ust 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz tego obrońcy kwotę 516,60 złotych brutto, w tym kwotę 96,60 złotych podatku od towarów i usług, bowiem koszty nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej oskarżonemu z urzędu ponosi Skarb Państwa. Wysokość wynagrodzenia obrońcy z urzędu ustalono w oparciu o stawki wynikające z § 17 ust 2 pkt 4 w zw. z § 4 ust 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 poz. 1714).

Z uwagi na sytuację majątkową oskarżonego Sąd Okręgowy zwolnił J. W. (1) od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w tym nie wymierzył mu opłaty.

SSO Waldemar Masłowski SSO Andrzej Żuk SSR Grzegorz Stupnicki